Księga Psalmów

Psalm 50

**Prawdziwa ofiara**

**1**. Psalm Asafowy. Bóg, Wszechmocny Pan, przemówił i wezwał ziemię Od wschodu słońca aż do zachodu jego. **2**. Z Syjonu pełnego piękności Zajaśniał Bóg. **3**. Bóg nasz przybywa i nie milczy; Przed nim ogień pochłaniający, A dokoła niego sroży się potężna burza. **4**. Przyzywa niebiosa z góry I ziemię, aby sądzić swój lud: **5**. Zgromadźcie mi wiernych moich, Którzy zawarli ze mną przymierze przez ofiarę. **6**. Niebiosa zwiastują sprawiedliwość jego, Ponieważ sam Bóg jest sędzią! Sela. **7**. Słuchajcie, ludu mój, będę mówił, Izraelu, będę cię przestrzegał: Bogiem, Bogiem twoim jestem! **8**. Ganię cię z powodu krwawych ofiar twoich, Całopalenia twoje są zawsze przede mną. **9**. Nie wezmę byka z domu twego Ani kozłów z zagród twoich. **10**. Mój bowiem jest wszelki zwierz leśny, Tysiące zwierząt na górach. **11**. Znam wszelkie ptactwo gór I moje jest to, co rusza się na polach. **12**. Gdybym łaknął, nie mówiłbym ci o tym, Bo mój jest świat i to, co go napełnia. **13**. Czyż jadam mięso byków Albo piję krew kozłów? **14**. Ofiaruj Bogu dziękczynienie I spełnij Najwyższemu śluby swoje! **15**. I wzywaj mnie w dniu niedoli, Wybawię cię, a ty mnie uwielbisz! **16**. Lecz do bezbożnego rzecze Bóg: Po co wyliczasz ustawy moje I masz na ustach przymierze moje? **17**. Wszak nienawidzisz karności I lekceważysz słowa moje. **18**. Gdy widzisz złodzieja, bratasz się z nim, A z cudzołożnikami zadajesz się. **19**. Ustom swoim pozwalasz mówić źle, A język twój knuje zdradę. **20**. Siedzisz i mówisz przeciw bratu swemu, Znieważasz syna matki swojej. **21**. Czyniłeś to, a ja milczałem, Mniemałeś, żem tobie podobny; Karcę cię i stawiam to przed oczy twoje... **22**. Pojmijcież to wy, którzy zapominacie Boga, Bym was nie rozdarł, a nie będzie ratunku! **23**. Kto ofiaruje dziękczynienie, czci mnie, A temu, kto nienagannie postępuje, ukażę zbawienie Boże.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01